

W poszukiwaniu Obcych na Księżycu

28 grudnia 2011

Profesor Paul Davies i student Robert Wagner z Arizona State University proponują, by zaprząć internautów do poszukiwania... śladów Obcych na Księżycu. Ich zdaniem, jeśli jakaś obca zaawansowana technologicznie cywilizacja odkryła Ziemię i chciała ją obserwować, to idealnym miejscem na założenie bazy byłby właśnie naturalny satelita naszej planety.

Dlatego też Davies i Wagner uważają, że warto przyjrzeć się uważnie zdjęciom powierzchni Księżyca szukając ewentualnych śladów bytności Obcych.

„Prawdopodobieństwo, że obca cywilizacja pozostawiła na księżycu jakiś ślad w postaci przedmiotu czy modyfikacji terenu, jest niezwykle małe. Jednak ślad taki mógłby przetrwać bardzo długo, a ponadto znajduje się blisko nas” – czytamy w artykule opublikowanym przez Daviesa i Wagnera w Acta Astronautica.

„Dokładne sprawdzenie zdjęć jest tanie, więc w razie niepowodzenia, poniesione zostaną niewielkie koszty” – dodają.

Od połowy 2009 roku wokół Księżyca krąży Lunar Reconnaissance Orbiter (LRO). Sonda obfotografowała już w wysokiej rozdzielczości 25% powierzchni Srebrnego Globu. Na zdjęciach udało się zidentyfikować miejsce lądowań pojazdów misji Apollo czy odnaleźć wszystkie łaziki wysłane przez NASA i ZSRR.

NASA udostępniła dotychczas 340 000 zdjęć wykonanych przez LRO. Liczba ta może zwiększyć się do miliona, co jasno pokazuje, że przeglądanie ich przez niewielki zespół specjalistów to jak szukanie igły w stogu siana.

Davis i Wagner uważają, że prace można przyspieszyć albo

tworząc specjalny algorytm szukający wszelkich nienaturalnych kształtów, albo zachęcając internautów, by przyjrzeni się zdjęciom.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)